

Spotkanie na szczycie będzie pomyślne

Optymistyczne oświadczenie premiera Macmillana

Po powrocie do Londynu, premier Macmillan wyraził na konferencji prasowej zadowolenie z przebiegu rozmów paryskich. Oświadczył on, że na podkreślenie zasługują dwa momenty: po pierwsze — że świat wydaje się zbliżać ku stabilizacji pokoju, na co tak długo oczekiwał, po wtóre zaś — że zaplanowano konkretną datę pierwszego spotkania Wschód — Zachód. Zorganizowanie całej serii takich spotkań Macmillan uważa za bardzo rozsądne posunięcie.

31 ofiar zderzenia turbośmigłowca

Nad stolicą Brazylii, Rio de Janeiro, wydarzyła się we wtorek katastrofa samolotowa. Lecący z Sao Paulo do Rio de Janeiro 4-motorowy pasażerski turbośmigłowiec typu „VASP”, zderzył się nad przedmieściami stolicy, Bonsucesso, z ćwiczebnym samolotem wojskowym. Samolot pasażerski eksplodował w powietrzu i spadł na autostradę, łączącą Rio de Janeiro z lotniskiem. Szczątki płonącego samolotu wywołały pożar siedmiu domów mieszkalnych.

Na pokładzie turbośmigłowca znajdowało się 25 pasażerów i 6 osób załogi. Wszyscy zginęli. Załoga samolotu ćwiczebnego uratowała się, skacząc na spadochronach.

PAP

Podczas konferencji na najwyższym szczeblu można będzie — zdaniem Macmillana — przedyskutować kwestie stosunków między Wschodem a Zachodem, sprawę Niemiec i problem rozbrojenia.

Premier zaprzeczył informacjom, że Zachodowi nie udało się uzgodnić polityki w kwestii Berlina zachodniego.

Macmillan na pytanie, czy — jego zdaniem — konferencja na najwyższym szczeblu da pozytywne wyniki, wyraził optymizm. Naturalnie, konferencja będzie miała pomyślny przebieg — oświadczył. — W porównaniu z sytuacją sprzed roku, atmosfera jest zupełnie odmienna i ze zdziwieniem konstatuje, że w obliczu osiągniętych postępów, nie wykazuje się więcej zadowolenia.

PAP

(Informacje o zakończeniu narad zachodnich między stanami zamieszczamy na str. 2).

Władysław Gomułka dziękuje górnikom

W odpowiedzi na meldunek ministra górnictwa i energetyki — inż. Jana Mitregi, o wykonaniu rocznego planu wydobycia węgla, I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka, skierował na jego ręce pismo z podziękowaniami i życzeniami. (PAP)

4 samoloty PLL „Lot” lądowały przymusowo w Ławicy

Informacja własna „Głosu”

Pasażerowie czterech samolotów Polskich Linii Lotniczych „Lot” z Paryża, Kopenhagi, Krakowa i Szczecina wylądowali wczoraj po południu niespodziewanie — zamiast w Warszawie — na lotnisku poznańskim. Przyczyną była gęsta mgła, która — jak nam oświadczył kapitan samolotu lecącego z Kopenhagi, p. Jerzy Nieciegiewicz — ograniczyła widoczność do 30 metrów.

Wypadki na lotnisku poznańskim potoczyły się błyskawicznie: około godziny 16.20 wylądował zapowiadany dodatkowy samolot ze Szczecina, a następnie w odstępach kilkunastominutowych, nieprzewidziane planem lotów, samoloty z Kopenhagi, Paryża i Krakowa.

Ptaki zapowiadają ostrą zimę

21 bm. — w pierwszym dniu kalendarzowej zimy na Wiśle pomiędzy Szczecinem a Baranowem odbył się duży złót dzikich kaczek. Prawdopodobnie w poszukiwaniu pożywienia przyleciały tam z północy chmary kaczek, które przebywały na rzece przez dłuższy czas, a następnie odleciały dalej na południe.

Odłot kaczek z północy wróży — zdaniem rybaków i myśliwych — nadejście silnych mrozów. (PAP)



W zachodniej części zachmurzenie całkowite z niewielkimi opadami śniegu, na pozostałym obszarze zachmurzenie duże i liczne mgły, które miejscami będą utrzymywać się przez cały dzień. Temperatura minimalna od minus 4 st. na wschodzie do plus 2 st. na zachodzie, maksymalna odpowiednio od minus 1 st. do plus 6 st.

Spotkanie w „Głosie”

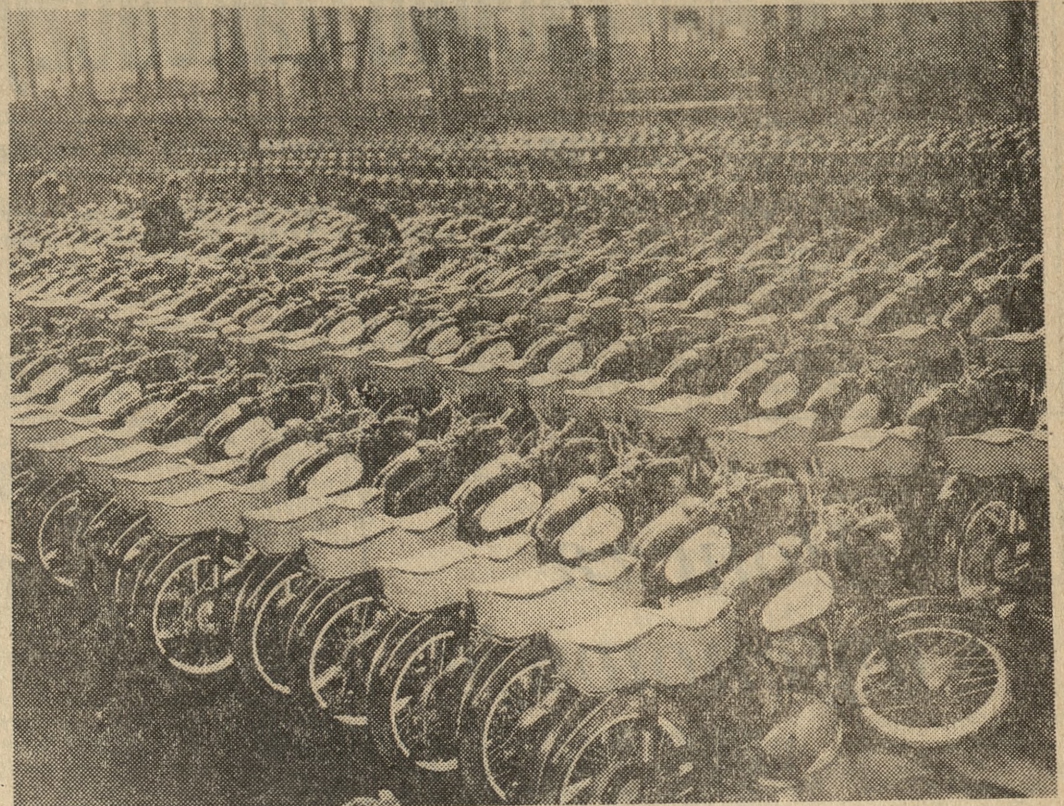
W związku z nadchodzącym XV-leciem istnienia „Głosu”, redakcja nasza zapoczątkowała przed pewnym czasem serię bezpośrednich spotkań z kierownictwem życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego Wielkopolski.

Wczoraj gościli w redakcji członkowie Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej: przewodniczący Prezydium WRN — Franciszek Szczerbal, zastępcy przewodniczącego — Zygmunt Węgrzyk, Tadeusz Kwaśniewski, sekretarz Prezydium — Stanisław Cozaś oraz zastępca kierownika Wydziału Organizacyjno-Prawnego Prezydium — Władysław Gawron.

Podczas spotkania członków Prezydium WRN z kolegium redakcyjnym, dokonano szerokiej wymiany poglądów na tematy gospodarcze i społeczne naszego województwa, niezmienne pożyteczne dla bieżącej pracy i dalszego rozwoju „Głosu”.

Fot. — CAF

Czekają na odbiorców



Do najbardziej poszukiwanych motocykli produkcji polskiej należą ekonomiczne „125-ki” z Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Świdniku. Motocykle M-06Z oczekują w magazynach na odbiorców.

CAF - fot. Czarnogórski

Kierunek — dalszy rozwój radzieckiego rolnictwa

Porządek dzienny plenum KC KPZR, które rozpoczęło się 22 grudnia w Moskwie, obejmuje referaty przedstawicieli 7 republik: Federacja Rosyjska, Ukraina, Kazachstan, Białoruś, Uzbekistan, Tadżykistan i Azerbejdżan, na temat problemów dalszego rozwoju rolnictwa.

Na podstawie tych referatów omówione zostaną kroki, jakie podjęto w celu wykonania uchwał XXI Zjazdu KPZR oraz grudniowego (1958 r.) plenum KC w sprawie rozwoju rolnictwa i zwiększenia produkcji zbóż, buraka cukrowego, bawełny i innych roślin.

Mają być rozpatrywane również zagadnienia rozwoju gospodarki hodowlanej i zwiększenia jej produkcji, problemy zasilenia rolnictwa kadrami pracowników wykwalifikowanych, dalszej mechanizacji produkcji rolnej, umocnienia społecznej gospodarki w kolchozach i podniesienia dobrobytu kolchozników.

PAP

Czwórka krakowska zwyciężyła

22 bm. w warszawskiej „Zachęcie” nastąpiło otwarcie kopert i ujawnienie nazwisk autorów pracy nagrodzonej oraz prac wyróżnionych, nadesłanych na II konkurs na Pomnik Bohaterów Warszawy. Okazało się, że autorami pracy nr 97 — oznaczonej godłem „Nike”, która zgodnie z decyzją sądu konkursowego otrzymała I nagrodę (tzn. przeznaczona jest do realizacji), są: artysta-rzeźbiarz — Marian Konieczny oraz architektki: Zagraemma Konieczna, Jan Krug i Adam Konieczny — wszyscy z Krakowa. (PAP)

SPRAWY O KTÓRYCH MOWI ŚWIAT

Ponure tradycje

Śród wielu ponurych tradycji niemieckich, jakie utrzymują się po dziś dzień, szczególnie niebezpieczna jest tradycja tzw. związków żołnierskich. W procesie remilitaryzacji oraz w dziedzinie psychicznego dozbrajania społeczeństwa NRF — związki te odgrywają poważną rolę, podtrzymując bowiem agresywne i odwetowe tradycje militarystyki pruskiej.

U nas w kraju o ich działalności, niciach organizacyjnych i metodach pracy wiemy stosunkowo niewiele. A związków tych istnieje obecnie w Niemczech Zachodnich już grubo ponad 1000, przy czym liczą one około miliona członków, wydają niezwykle bogatą literaturę rewizjonistyczną i odwetową, wpływają coraz silniej na opinię publiczną.

W dniu 30 września 1945 r. Aliancka Rada Kontroli wydała ustawę nr 8 „O zakazie szkolenia wojskowego”, która w punkcie 3 głosiła: „wszystkie stowarzyszenia i związki byłych żołnierzy oraz organizacje militarne i paramilitarne służące do podtrzymywania tradycji wojskowych w Niemczech są całkowicie zakazane i zostają niezwłocznie rozwiązane”.

Parę lat było cicho. Ale już w 1949 r. powstaje skromny „Związek byłych wojskowych i ich rodzin mających prawo do zasiłku” oraz „Związek obrony interesów byłych żołnierzy niemieckich”. Na czele tego ostatniego stanął generał Krakau. Potem powstała „Organizacja byłych skoczaków spadochronowych” (Grüne Teufel) oraz „Związek byłych żołnierzy korpusu Grossdeutschland”.

Odtąd w Niemczech Zach. masowo powstają związki byłych wojskowych. „Tradycyjne”. Tworzą je byli oficerowie i żołnierze wszystkich formacji Wehrmachtu, a nawet i byli SS-mani, którzy zakładają stowarzyszenie wzajemnej pomocy byłych żołnierzy Waffen SS — HIAG. Wszelkie zakazy alianckie zostają zniesione, a że NRF jest państwem suwerennym i „demokratycznym”, więc pozwala stowarzyszać się nawet byłym członkom załóg obozów koncentracyjnych.

Ogółem działa obecnie w NRF — 1122 stowarzyszeń i związków byłych żołnierzy, w tym 74 na terenie Berlina zachodniego.

Poważnym zadaniem tych związków jest rehabilitacja Wehrmachtu, SS, wojny i zbrodni wojennych Niemiec w krajach okupowanych.

I wreszcie chyba najważniejsze zadanie, o którym wspominaliśmy już na wstępie, a jednocześnie przyczyna, dla której rząd bński nie tylko zezwala na istnienie, ale działalność związków wyraźnie popiera fakt, że stanowią one nie lada pomoc w dziedzinie remilitaryzacji NRF.

ZAP

Katastrofa autobusu

Jak podaje agencja Reutersa, na szosie łączącej miejscowości El-Jadida i Safi autobus wiozący kilkudziesięciu pasażerów zderzył się z ciężarówką 15 osób poniosło śmierć, a 17 odniosło poważne obrażenia. (PAP)

T. K.

W Pekinie odbyła się premiera baletu „Panna Wodna” w wykonaniu uczniów szkoły choreograficznej. Balet, który w oparciu o treść starej bajki chińskiej opracowali sami słuchacze pod kierunkiem baletmistrza radzieckiego P. A. Gusiewa, przedstawia dzieje miłości Panny Wodnej i młodego myśliwego.

Na zdjęciu: Panna Wodna (Czen Ai-lian) i myśliwy (Wang Keng-yac) podczas ceremonii ślubnej.



Wyróżnienie dla poznaniaków

W dniu wczorajszym nastąpiło w Warszawie otwarcie kopert z nazwiskami rzeźbiarzy nagrodzonych w konkursie prac na pomnik Bohaterów



Na reprodukcji wyróżniona kompozycja rzeźbiarska poznaniaków. Fot. — „Głos“

ów Warszawy. Miło nam to nieść, że spośród 106 rzeźb wystawionych w „Zachęcie” przy placu Małachowskiego wyróżniono — w formie zwrotu kosztów — dwie prace po znanych rzeźbiarzach: Jana Jakóba i Józefa Stasińskiego. (thn)

Oszczędzaj energię elektryczną — zwłaszcza w godz. szczytu



„Kryminał” przez okno

Alfreda Hitchcocka nie od dziś zalicza się do najwybitniejszych twórców filmów kryminalnych. Ten starszy, otyły i flegmatyczny Amerykanin nie ustaje w poszukiwaniu nowych form dla — zdawało by się — już tak określonego gatunku, jakim jest „kryminał”. Dysponując wieloletnim doświadczeniem i olbrzymią techniką, Hitchcock może so-



bie pozwolić na świadome utrudnienia: kiedyś na przykład powiedział, że marzy o filmie którego akcja rozgrywałaby się wyłącznie w... kabinie telefonicznej. W „Oknie na podwórze” potrafił zrealizować to częściowo: całą akcję oglądamy — razem z bohaterem — nie ruchomym gipsowym opatrunkiem — przez okno, nie ruszając się z miejsca. Przyznanie — pomysł kapitalny.

Oczywiście — nudzący się, a więc trochę niedyskretny bohater jest fotoreporterem, toteż dysponuje pięknym teleobiektywem, dzięki czemu możemy dość dokładnie podglądać co dzieje się za oknami innych mieszkań. Z wyjątkiem samego bardzo efektownego zakończenia nie rozgrywa się tam żadne sceny z gatunku „mrozących krew w żyłach”. Hitchcock budzi zainteresowanie w sposób bardziej wyszukany, daje mu inny orzech do zgryzienia: przez cały czas nie jesteśmy pewni, czy w mieszkaniu naprzeciwko rzeczywiście popełniono morderstwo,

Ile kosztuje nas zdrowie?

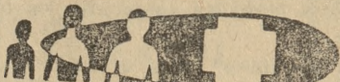
Budżet z bliska

— Ja nie wiem moja pani, ciągle się płaci podatki i płaci. Gdzie te pieniądze idą?

W codziennym życiu z jego trudnościami, małymi i większymi kłopotami nie zastanawiamy się nad sprawami większej wagi. Często nawet problemy o dużej randze społecznej, oceniamy powierzchownie, nie docierając do sedna. Niech się za nas martwią inni. A inni to przecież też ludzie. Tacy jak my. Pomartwmy się, więc lepiej razem.

Jednym z najważniejszych problemów społecznych jest zdrowie. Chcemy mieć jak najzdrowsze społeczeń-

stwo, a więc zapobiegać chorobom, chorych intensywnie leczyć, zapewniając im należytą opiekę lekarską. Sprawy te są ciągle troską naszego państwa i obywateli. Same



szpitale np. będą w roku 1960 kosztowały w naszym województwie około 205 milionów, nie licząc zakładów dla nerwowo i psychicznie chorych, których budżet przy szlachezynie wynosi 43 miliony zł. Na izby chorych — wiejskie przeznaczamy 800 tys. zł, a izby chorych przy zakładach pracy kosztować będą około 500 tys. zł.

Poważną sumę budżetu przeznaczoną na zdrowie pochłania lecnicтво przeciwgruźlicze. Na sanatoria i prewentyoria przeciwgruźlicze wydamy w naszym województwie w roku 1960 — 23 miliony złotych.

Na lecnicтво otwarte — przychodnie specjalistyczne, ośrodki zdrowia, punkty felczerskie itp. przeznaczamy 113 milionów zł. Żłobki kosztować będą 4 miliony, izby porodowe 7 milionów, punkty położnicze też 7 milionów, stacje pogotowia ratunkowego 14 milionów zł, kolumny transportu sanitarnego około 26 milionów.

Tak, tak rosną cyfry. Coraz wyraźniej widać ich ważką społeczną treść. A przecież jeszcze nie koniec pozycji budżetowych województwa poznańskiego przeznaczonych w nowym roku na zdrowie. Ponad 20 milionów kosztować nas będzie Stacja Krwiodawstwa, przy czym na zakup krwi od krwiodawców przeznaczają się 16 milionów. Cyfrę tę można by zmniejszyć poprzez honorowe ofiarodawstwo krwi, co naturalnie wiąże się z pogłębieniem obywatelskiej odpowiedzialno-

Poznańska „przemysłówka” najlepsza w kraju

Najlepsze wyniki w kraju we współzawodnictwie przedsiębiorstw ogólnie — budowlanych za II i III kwartał br. uzyskało Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego.

W poniedziałkowej uroczystości — przekazania przodującej załodze sztandaru — przewodniczący Zarządu Rady Ministrów i Centralnej Rady Związków Zaw. — wzięli udział: wiceminister Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych Stefan Farjaszewski, przewodniczący Zarz. Gł. Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa Feliks Radoszewski oraz przedstawiciele władz partyjnych.

Wiceminister Farjaszewski wręczył również załodze PPBP dyplom uznania i nagrodę pieniężną 140.000 zł. Po raz drugi też to przedsiębiorstwo zdobyło proporzec przewodni Poznańskiego Zarządu Budownictwa i Zarządu Okręgu ZZPB. (an)

Nagrody czekają

„Warszawę”, „Syrenki”, „Mikrusy”, motocykle, pralki elektryczne, rowery, telewizory „Szarotki” i szereg innych cennych przedmiotów oraz wartościowych książek można wygrać w obecnej VII Loterii „Domu Książki”. Sposób wygrania bardzo prosty — wystarczy w którejkolwiek poznańskiej księgarni, lub na kiermaszu przy ulicy Armii Czerwonej, kupić los za 2,— złote. W zasadzie — żaden los nie przegrywa, bowiem za dwie puste kartki sprzedawcy wręczają nagrodę pocieszenia w postaci dwóch książek według życzenia grającego, spośród egzemplarzy przeznaczonych na ten cel.

I jeszcze jeden szczegół: prócz nagród rzeczowych, których wydanie następuje w wyznaczonej księgarni, na miejscu można odbierać premie wartości od 4—20 zł, według numerów podanych na tabelach loterii. (c)

ści i społecznej ofiarności. Ale to już inna sprawa.

76 milionów przeznaczają w roku 1960 państwo w naszym województwie na leki i środki pomocnicze.

Wśród interesujących cyfr budżetu zdrowia naszego województwa warto jeszcze zanotować 18 milionów na stacje epidemiologiczno-sanitarne, 4,5 miliona na akcje leczniczo-profilaktyczne, 3 miliony na protezowanie dentystyczne oraz 1,5 miliona na Sanatorium Przeciwrzeumatyczne dla Dzieci w Osiecznej.

Razem kilkaset milionów wypracowanych przez społeczeństwo dla społeczeństwa.

Zofia Andrzejewska



aktualności

Kilka dni temu zakończył się rok produkcyjny 1959 dla Zakładów Gazownictwa Okręgu Poznańskiego. Zakłady te wykonały już roczny plan produkcji ilościowo i wartościowo według cen zbytu.

Od dzisiaj „piętnastka” kursować będzie z Winograd przez pl. Wolności, pl. Wiosny Ludów do Garbar. Zmiana ta „rozładuje” choć w części obecne przepełnienie tramwajowe na Garbarach.

W trzecim losowaniu turystycznych książeczek oszczędnościowych PKO dwie bezpłatne premie przypadły Wielkopolanom. Udział w 15-dniowej wycieczce do Rumunii weźmie posiadacz książeczki nr 226 916 z Gniezna, a 14 dni w Zakopanem spędzi właściciel książeczki nr 229 066 z Poznania.

Opera wystawia dziś dzieło Bizeta — „Carmen”. Będzie to ostatnie przedstawienie tej opery w tym roku, a również nie będzie ona na afiszu w początkach przyszłego roku. Bilety na dzisiejsze przedstawienie można jeszcze nabyć w kasie teatru, a także w placówkach „Orbisu”. (na)

Ostatni „piątek” TRZZ

Towarzystwo Rozwoju Ziemi Zachodnich zamknęło tegoroczny cykl odczytów piątkowych w sali Pałacu Działalności kulturalnej mjr. Pansiuska „O remilitaryzacji zachodnich Niemiec”.

Prelegent oświecił to zagadnienie ze stanowiska wojskowego, przedstawiając retrospektywnie wszystkie etapy odradzania się militarnego zachodniemieckiego od 1949 r. tj. od chwili usamodzielnienia się Niemieckiej Republiki Federalnej. Wskazał na pomoc w tym zbrodniczym dziele USA i coraz wyraźniejszą przodującą rolę wojskową zachodnich Niemców w NATO. Polityczną stronę tego zagadnienia omówił w koreferacie red. Zb. Szumowski, podkreślając wzrastające siły pokoju na całym świecie jako przeciwwagę zbrojeniowi niemieckim i mierzącą potęgę militarną Związku Radzieckiego we wszystkich rodzajach broni konwencjonalnej i nuklearnej. (th)

Dar PSS-u dla poznańskich dzieci

Fundusz na budowę szkół Tysiąclecia w Poznaniu znów powiększył się o kilkadziesiąt tysięcy złotych. Wczoraj, w gabinecie przewodniczącego Prezydium RN m. Poznania — Franciszka Frąckowiaka zebrał się przedstawiciel Powszechnej Spółdzielni Spożywców. Podczas tej wizyty przewodniczący Rady Nadzorczej — Józef Duchalski wręczył Fr. Frąckowiakowi czek na sumę 40 tys. zł.

PSS obchodzić będzie w najbliższym czasie 40-lecie swego istnienia. Członkowie postanowili fundusze przeznaczyć na tradycyjne uroczystości jubileuszowe przekazać na budowę szkół.

— „Przykład godny naśladowania” — podkreślił Fr. Frąckowiak — przekazując spółdzielni za dar dla poznańskich dzieci. W imieniu Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu serdecznie podziękował również — Jan Nałepka, proponując równocześnie PSS jako fundatora jednej ze szkół Tysiąclecia w Poznaniu. Dotychczas fundato-

rem pierwszej szkoły — pomnika przy ul. Jerzego jest CRZZ, drugiej powstającej przy ul. Artyleryjskiej — Powstańcy wielkopolscy, a trzeciej, której budowa rozpocznie się w przyszłym roku w dzielnicy Nowe Miasto — „Pomiet”

W tym roku PSS przekazała na budowę szkół Tysiąclecia nie małą kwotę — 350 tys. zł i należy do tych zakładów które wywiązały się w 100 proc. z przyjętych na siebie zobowiązań. Jak zapewnił przedstawiciel PSS na najbliższym walnym zgromadzeniu ma zapisać decyzja w sprawie przejęcia obowiązków fundatora szkoły — pomnika. (an)

Gwiazdor u najmłodszych

Usiadł pod wielką, świecą lampkami choinką, wpatrzone w jej kolorowo błyszczące cuda. I te dorosłe, trzyletnie już prawie panny w sukienkach i te najmniejsze maluchy w białych spirozłach. Naprzeciw nich, na wysokim ozdobnym tronie zasiadł dziadzio z siwą brodą, w pięknym czerwonym płaszczu. Pani powiedziała, że to Gwiazdor. Spod zielonych gałązek choinki, z ukrytego pod nim adapteru, popłynęły ciche tony koled. Rysio i Małgorzatka wyrecytowali wierszyk, potem wszystkie dzieci — i Gwiazdor też — tańczyły walc w kółku, a wreszcie siwy dziadzio sięgnął do swojego ko-

szka. Każdy ze 120 pupilków pani Saturniny Abramczyk — kierowniczką żłobka dzielnicowego — Jeżyce, otrzymał ogromną paczkę ze słodyczami. Podobne paczki otrzymały nieco później wszystkie „ciocie”, które dbają o czystość, dobry humor, apetyt i zdrowie maluchów. Dorocznym zwyczajem jeden z najlepiej prowadzonych w naszym mieście żłobków obchodził swą tradycyjną, gwiazdkową uroczystość. Dopomógł mu w tym zarówno Prezydium DRN — Jeżyce, jak i Miejski Wydział Zdrowia a także Teatr „Marszalek”, który maluchom przyśłał Gwiazdora — „jak żywego” — w postaci swego aktora — pana Henryka Kałamajskiego. (wch)

Echa naszych notatek

Umowę podpisano, ale...

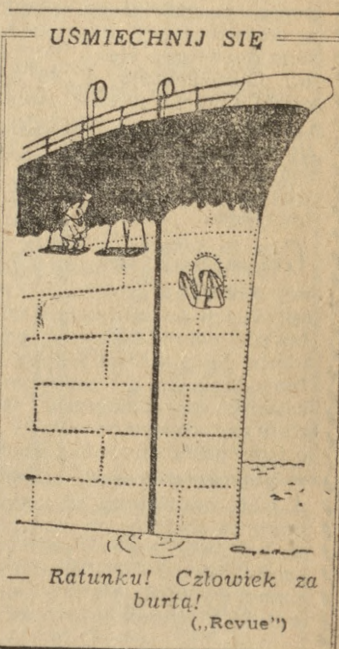
W notatce pt. „Umowę podpisano — trzeba jej dotrzymać”, wydrukowanej w „Głosie” z dnia 21 XI 1959 r., zarzucił Przedsiębiorstwo „Warzywa-Owoce”, że nie odbiera warzyw, mimo zawarcia z rolnikami umowy kontraktacyjnej.

W związku z tym, dyrekcja przedsiębiorstwa pisze do nas, że ob. Józef Kiejnich z Kobylnik, dostarczył 1.560 kg zakontraktowanej cebuli niesortowanej, nadgryzionej i szczyptkowej, nie nadającej się do obrotu handlowego. Zainteresowanemu zwrócono uwagę, że po odpowiednim przesortowaniu cebula będzie zakupiona, zgodnie z przepisami zawartej umowy.

Niezależnie od tego — czytamy w piśmie Przedsiębiorstwa „Warzywa-Owoce” — wykorzystano naradę kierowników punktów skupu dla omówienia notatki prasowej, poinformowano ich o obowiązujących przepisach i konieczności współpracy z dostawcami, by uniknąć w przyszłości wszelkich zażaleń.

No, cóż. Każdy znajdzie jakieś usprawiedliwienie swojego postępowania. Fakt pozostaje faktem, że w punktach skupu nie zawsze pracuje się tak, jak nakazuje poznańska

centrala. Ale to już osobny temat. (kj)



— Ratunku! Człowiek za burtą! („Revue”)

Nie zapominajmy o obowiązku

Budujemy szkoły Tysiąclecia

Już 27 października br. Miejski Komitet Odbudowy Kraju i Stolicy w Lesznie zrealizował roczny plan zbiórkowy. Wynosił on dla Leszna 326 tys. zł, a do końca listopada br. przekazano na ten cel 360 tys. zł.

Najlepiej w tej akcji spisu ją się kolejarze wzięli leszczyńskiego. Wszyscy służby PKP wypłacili świadczenia na ogólną sumę około 170 tys. zł. Obok kolejarzy zbiórkę na leżycie doceniają zbiórkę pracownicy Leszczyńskiej Fabryki Okuć Budowlanych, Fabryki Pomp, MHD, PSS i innych. Niestety, są również i takie zakłady, które nie świadczą na rzecz SFOS.

Ludność zaś powiatu leszczyńskiego nałożony plan świadczeń w sumie 214 tys. zł wykonała do 30 listopada br. w 97,5 proc. Można mieć nadzieję, że w najbliższym czasie plan będzie realizowany i nawet przekroczony. Powiat leszczyński zajmuje IV miejsce w województwie. (R)

Wyniki zbiórkowe na SFBS jakie osiągnęły gromady: Zielonawieś, Sowy, Szkaradowo i inne w powiecie rawickim świadczą, że przy odrobinie zmysłu organizacyjnego, inicjatywy przyzwoitych GRN i komitetów zbiórkowych, można osiągnąć na wsi tak samo dobre wyniki jak w zakładach pracy i w miastach. Pracownik Prezydium PRN Wł. Grzesiowski z sekretarzem gromadzkim poszli do chłopów w Szkaradowie i w ciągu 3 godzin zebrali ponad 2 tys. zł gotówki na SFBS. (wt)

Piękny początek

Sześć miesięcy temu przy Związku Pracowników Państwowych i Społecznych w Ostrzeszowie powstał zespół orkiestralny. W tak krótkim czasie przygotował on koncert, którego wysłuchali mieszkańcy miasta w sali Zasadniczej Szkoły Drzewnej. Popisy trwały dwie godziny.

Zespół został mile przyjęty przez publiczność i gości z Zarządu Głównego i Zarządu Okręgu ZPPiS oraz Wojewódzkiego Wydziału Kultury. Związek przybiegał pomoc w postaci instrumentów i fortepianu. Zachęcony tym zespół zabrał się do przygotowania nowego koncertu. Dyryguje nim prof. Kaczorowski. (hp)

W powiecie pleszewskim zamierza się zbudować ze środków społecznych cztery szkoły. Ogólny koszt budowy tych szkół wyniesie około 22 miliony złotych. Jest to zadanie ambitne i trudne. Dotychczasowe wyniki tej wielkiej kampanii w powiecie są niezadowalające. Roczny plan został wykonany przez wies. Pracownicy zakładów pracy i instytucji do chwili obecnej wykonali 99 proc. zadeklarowanych kwot na SFBS.

Wspomnieć należy także o dobrej działalności Komitetu Budowy Szkół w Pleszewie, który z własnej inicjatywy zebrał przeszło 400 tysięcy złotych, nie licząc w tym świadczeń pracowników zakładów pracy i instytucji. (hs)

W powiecie średzkim planuje się do r. 1965 wybudować szkoły w Kostrzynie, Siekierkach, Ziminie, Srodzie, Tulcach i Zaniemiślu, kosztem 27 mln. złotych.

Realizacja powyższego planu uzależniona będzie od ofiarności i patriotycznej postawy całego społeczeństwa. Wkład pieniężny pow. średzkiego w br. winien wynosić 2,3 mln. zł. Do 30 ub. mies. zebraliśmy 1,017 tysięcy zł, tj. 44 proc. planu rocznego. Najbardziej świadczą rolnicy indywidualni, którzy wykonali dopiero 23 proc. planu. Małe zrozumienie wykazują też wolne zawody, rzemieślnicy i przemysłowcy prywatni.

Pracownicy Fabryki Urządzeń Przemysłu Spożywczego w Srodzie zadeklarowali na SFBS na przyszłe lata 0,5 proc. od zarobków brutto. Spośród załogi inż. Pierszkała, spawacz Adamczak, ślusarze Chmielnik i Kasprzak, podwyższyli dobrowolnie składki na 1 proc. miesięcznych zarobków.

Podobne zobowiązania podjęli pracownicy Pleszewskiej Fabryki Obrabiarek. Ich postanowienie dotyczy nie roku nowego, ale okresu pięcioletniego.

Nie chcąc pozostać w tyle, pracownicy drugiego ważniejszego zakładu pracy — Pleszewskiej Fabryki Aparatury podjęli takie samo zobowiązanie z tym, że na budowę szkół będą świadczyć nie tylko 0,5 proc. pobrań brutto, ale i 5 proc. od wszelkich na gród i premii.

Jednocześnie załoga wezwała inne zakłady i instytucje do podejmowania podobnych zobowiązań. (hs)

Pracownicy Delegatury „Ruch” Wągrowiec pierwsi przesiadli do Powiatowego SFBS listę podpisaną przez wszystkich pracowników, zobowiązujących się świadczyć przez następny rok 1960 na rzecz budowy szkół Tysiąclecia. (kdw)



Jedna ze scen „Baliku gospodarskiego”, wystawionego ostatnio przez gnieźnieński teatr

Fot. — A. Jeśmontowicz

Najważniejsze... uzbrojenie

W Ostrowie z urządzeń wodociagowych i kanalizacyjnych korzysta w tej chwili dwie trzecie mieszkańców, a gazowych — 46 procent mieszkańców.

Nie są to procenty imponujące, w stosunku do miasta, które ma pretensje do miasta przemysłowego. Ciśnienie w przewodach wodociagowych zwłaszcza latem, było słabe.

Ulice sąsiadujące z basenem pływackim w czasie jego naprawy były pozbawione wody.

Ostatnio sytuacja uległa poprawie. Miasto wybudowało nowe ujęcie. Obecnie zaopatrzenie w ten „artykuł” nie budzi zastrzeżeń. Niepokoi tylko jedno — strata wody w sieci wynosi aż 17 procent i w dalszym ciągu się zwiększa.

Równolegle z rozbudową ostrowskich zakładów przemysłowych i rozwojem blokowego budownictwa mieszkaniowego musi postępować sieć kanalizacyjna. Wzrosła ona trzykrotnie, do 43 km w r. 1975.

Gorzej z gazownią. Piecownia pracowała do niedawna bez rezerwy awaryjnej. Straty w sieci są wysokie (13 procent). Nic dziwnego, skoro sieć ta wśrodmieściu położona została przed 90-ciu laty. Prezydium MRN robi wszystko, aby ten stan zmienić. Niedługo oddana zostanie do użytku nowa piecownia. Urządzenia aparaturowe są przystosowane do produkcji najwyżej 10.000 m sześć. gazu na dobę, a zapotrzebowanie ma wynosić 20.000 m sześć. Zamierza się przebudować i wymienić przewody o małej średnicy.

O ile są tu możliwości uzbrojenia terenu (gaz, wodociagi, kanalizacja) pod budownictwo wysokie — to nie ma absolutnie funduszy i materiałów dla kolonii domków jednorodzinnych. Można by tu, coś niecoś zrobić wspólnymi siłami.

Ogólnie należy stwierdzić, że w ciągu ostatnich kilku lat zrobiono tu więcej, niż przez pierwszych 12 lat po wojnie. Jest to m. in. duża zasługa — jak twierdzą ostrowianie — przewodniczącego Prezydium MRN — M. Gilarskiego i zapobiegliwego kierownika Wydziału G. K. i M. J. Lesińskiego. R. J.

Z teatru

Szansa komedio-opery

Przed blisko ośmiu laty w krakowskim „Zyciu Literackim” zaproponowano, byśmy w miejsce zachwyty nad operetkami Kalmanów i Lehara, próbowali rozkozać się w polskiej osiemnastowiecznej komedio-operze — byśmy właśnie w niej szukali wzruszeń prawdziwych, bez potrzeby uciekania w ramiona sentymentalnych, zakłamanych heroin „Czardasza”. Trzeba przyznać, że propozycja ta wydawała się wówczas czymś bardzo interesującym; pamiętam, że znalazły się wówczas teatry, które usiłowały na nowo sprawdzić na scenie rozległe pisarstwo Franciszka Zablockiego.

Wszakże osiem lat, to kawał czasu (prawie tyle, co cały wiek) nado, wbrew dawnym propozycjom, cesarsko-królewska operetka jednak zatriumfowała, a Zablocki

znowu problematyką „Baliku gospodarskiego”, owymi perypetiami głupawego Orgona i naukami moralnymi autora nikt się już dziś w zasadzie nie przejmie. Widownia od czasów przedwojennych zmieniła się pod wieloma względami gruntownie, jedyną więc zasadą, na jakiej można by oprzeć Zablockiego, to sprowadzenie go do ram nowej i niezużytej konwencji — do stylu dell'arte.

Zbigniew Kopalko, niedawny szczęśliwy rewidynator Bałuckiego, zdecydował się zrobić z „Baliku gospodarskiego” teatr zupełnie bezinteresowny, teatr pojęty w kategoriach zabawy, maskarady, pantomimy, nawet kłownady — więc teatr teatralny. W rezultacie tekst autorski rzadko kiedy spełniał funkcję bomby śmiechu i prowokatora zabawy, podczas gdy cyrkowy gag, inteligentny i wcale nie siłą forsowany, bezustannie powodował spontaniczną wesołość. — Inna sprawa, czy nasza publiczność po trafi się bawić bezinteresownie? — Mam co do tego poważne wątpliwości; Wielkopolek jest człowiekiem serio i jeśli się już kiedyś roześmieje, to raczej interesownie, na czyjś koszt.

W kuglarskim przedstawieniu Zablockiego i Kopalki (urocze dekoracje Jerzego Feldmanna) prym wodzi oczywiście jeszcze jedno wcielenie dell'artowskiego sługi — Fintak, Tadeusz Włodarski za grał tę rolę znakomicie, z naturalną, żywiołową wesołością, wykazując przy tym solidne opanowanie scenicznego rzemiosła.

Sporo słów uznania zachowuję również dla odzwierciedlenia roli Orgona — Władysława Okazy, — i to zwłaszcza za umiar i inteligencję w tworzeniu pretekstów do nieustannej zabawy. Prócz wymienionych wystąpili w spektaklu Helena Drzewiecka (Dorymena), Krystyna Horodyńska (Kasia) i Szymon Pawlicki (Flintyn).

Niebanalny i ciekawy spektakl gnieźnieński niewątpliwie będzie się podobał publiczności teatralnej Wielkopolski. Tylko apeluję: nie lićcie, Wielkopoleanie, że będziecie się śmiać czymś kosztem. Przeciwnie — reżyser i inscenizator „Baliku” proponuje wam prostą, bezinteresowną zabawę, taką — co to nie angażuje zóści.

Michał Misiorny

*) — Franciszek Łada-Zablocki „Balik gospodarski” — komedioopera w 3 aktach. Insc. i reżyseria: Zbigniew Kopalko, scenografia: Jerzy Feldmann, muzyka: Stanisław Prószyński; choreografia: — M. Hildebrandt-Pruska. Kierownik literacki — Celestyn Skołuda. Premiera 6. XI 1959 r.

Wypadek

W minioną niedzielę wieczorem wyjechała karetka sanitarna do Rejowca po chore dziecko. Nie dojechała jednakże nawet do Skoków, bo pod Czekanowem wpadła na przydrożne drzewo. Samochód został uszkodzony. Kierowca i sanitariusz wyszli cało.

Powodem była podobno gołoleć. (kdw)

Wypędzanie farmaceutów

Słynne było do niedawna panujące wśród studentów siedemnastolatków upodobanie do nadszyc farmaceutycznych. O tym, jak radykalnie zmieniło się to ostatnio — świadczą mogące rewelacyjne liczby, podane oficjalnie przez Ministra Zdrowia: z 148 studentów I roku farmacji 26 ukończyło studia, a 3 (słownie trzech!) zgłosiło się do pracy w aptekach. Skąd się wzięła owa niechęć do tego uważanego kiedyś za atrakcyjny — zawodu.

Otóż właśnie z jego nieatrakcyjności, z tego często zupełnie nieznosnych warunków pracy. Ostatnio doprowadziły one wręcz do tego, iż brak nam nie tylko chętnych do kształcenia się w owym zawodzie, lecz także odczuwa się nagły i stale narastający odpływ farmaceutów do innych prac.

W naszym województwie straciłami w przeciagu ostatniego roku 22 fachowców, co w konsekwencji doprowadziło do niewesołego doprawdy stanu. Dziś ogółem brak nam 107 farmaceutów i 46 techników aptecznych! Czy to jeszcze mało alarmujące? Są i inne dane: w większości aptek zatrudnia się pracowników powyżej lat 60, a często — dodać to warto — są to w aptece jedyni fachowcy. Co będzie, kiedy wreszcie ich zabraknie?

Czy to jeszcze nie dość przekonujące? Proszę — oto fakty, które podała na jednej z porad dyrektor WZA: oto pracownik apteki śpi w listopadzie na ławce w parku, bo nie ma mieszkania; gdyby wyjechał — trzeba by zamknąć jedyną w okolicy aptekę. Inny kierownik i jednocześnie jedyny pracownik po godzinach otwarcia wyniesie stale na drzwiach apteki kartki, mówiące o tym, gdzie go można zastać.

71-letni kierownik apteki w Sremie mieszka, oddzielony od rodziny, w dyżurnym pokoiku służbowym, podczas gdy mieszkanie w budynku aptecznym zajmuje wiceprzewodniczący PRN. Farmaceutę, owszem, dawano wprawdzie mieszkanie, ale odległe od apteki o kilometr, on zaś winien być stale

przy aptece, bo także w nocy musi w niej obsługiwać chorych.

W ostatniej chwili przedstawiciele Wojewódzkiego Zarządu Aptek zawiadomili nas o bezprzykładnie wprost karygodnym postępowaniu władz miejskich w Kole, które pomijając ustawową drogę służbową, nie uważały za stosowne powiadomić o terminie rozdziału mieszkań ani wojewódzkiego przedstawiciela związków zawodowych, ani też przedstawiciela wojewódzkiej komisji lokalowej. W konsekwencji tego nie prawomocnego chyba rozdziału — mieszkańca nie otrzymała ani farmaceutka, która chciała się przenieść z Poznania do Kola i już wywodziła pracę w swojej instytucji, ani też — w tragicznych wprost warunkach mieszkaniowych, żyjąca — pielęgniarka.

Muzyka i aktualności — przyjemna zresztą audycja — powiadomiła nas kiedyś w wesołej scenie o miejscowości, w której „chorować zakazano”, ponieważ aptekarze zwinęli swój kramik i zostawili tylko punkt apteczny z lekami gotowymi.

Prawda, że młodzi ludzie są dziś na ogół wygodni — nie są to ani uogólnienia ani fałszywe alarmy. Starsi zaś także szukają przyzwoitych warunków do pracy i życia. Rozejrzyjcie się kiedyś po lokalu, w którym kupujecie aspirynę czy syrop. Przeważnie są to stare, ponure izby. Od zakończenia wojny jedyny Kalisz otrzymał aptekę w nowym budownictwie. Mało mamy mieszkań, to prawda, ale jednak warto napieknąć nawet mieszkanie, w którym ktoś chory czeka zbyt długo na lek, niesiony z odległej o kilometr apteki?

Jeśli powiatowe rady nie zmieniają wreszcie swego podejścia do potrzeb farmaceutów — możemy znaleźć się — my wszyscy — potencjalni petenci aptek — w sytuacji tragicznej. Dziś już na przykład w Sremie na lek dla chorego na zapalenie płuc dziecka czeka się 3 dni, bo jeden starszy farmaceuta, nie może pracy podjąć.

Wanda Chila

Nie może być w Pile zapomnianych dzielnic

W związku z stałym wzrostem obrotu towarowego, MHD i PSS w Pile przewidują zwiększenie sieci handlowej. Powszechna Spółdzielnia Spożywców planuje w okresie 5-letnim wybudowanie i uruchomienie towarowego domu spółdzielczego przy ul. Świerczewskiego, 2 restauracji i 5 sklepów.

Miejski Handel Detaliczny zaś przewiduje w tym czasie zwiększenie ilości sklepów do 70, w tym sklepów samoobsługowych 4, i preselekcyjnych 9. Uruchomiony będzie również własny zakład zbiorowego żywienia w roku 1963.

Przy tej okazji należałoby więcej uwagi zwrócić na dzielnicę, od ulicy Okrzei do Zakładów Roszarniczych, zamieszkałą przez 7000 ludzi. Nie ma tam nawet odpowiedniego sklepu z artykułami codziennej potrzeby, nie mówiąc już o usługach rzemieślniczych. (ko)

Pracownicy poszukiwani

Kierownika Sekcji Elektrycznej — wymagane wykształcenie wyższe i 5-letnia praktyka w robotach instalacyjnych i sieciowych; **kierowników robót elektrycznych** — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie, albo papiery mistrzowskie oraz praktyka; **zaopatrzeniowca** branży elektrycznej oraz **monterów elektryków** w każdej ilości zatrudni zaraz **Zakład Instalacyjno-Montażowy w Międzyzdrojach Wlkp., ul. Chrobrego 1, woj. Zielona Góra**. Warunki pracy do omówienia na miejscu. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie. K9285

Księgowego samodzielnego na pół etatu przyjmie państwowe przedsiębiorstwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3. 39441g

Dwóch inżynierów — 1 inż. mech. i 1 inż. elektryka, jednego zaopatrzeniowca, jednego ekonomistę oraz st. księgowego ze znajomością księgowości materiałowej przyjmą zaraz **Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Goplana”**. Zgłoszenia i warunki pracy do omówienia w ZPC „Goplana”, Poznań, ul. Wawrzyńca 11. K9360

Starszego mechanika na budowę położoną na terenie woj. wrocławskiego, spawaczy elektrycznych i autogen, z uprawnieniami, monterów-instalatorów na instalację wodno-kan. i centr. ogrzew., **montera silnikowca** — przyjmie **Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Lądowego i Wodno-Inżynieryjnego w Poznaniu, Stary Rynek 77** (pokój 203). K9365

Magistrów farmacji na stanowiskach kierowników i receptariuszy, zatrudni zaraz **Zarząd Aptek, Woj. Poznańskiego w Poznaniu**. Zgłoszenia należy kierować do Działu Kadr, Poznań, ul. Masztalarska 8a. K9368

Głównego księgowego zatrudnią natychmiast **Rejonowe Zakłady Żywności „PZZ” w Kościanie, ul. Młyńska 18**. Oferty prosimy kierować pod wyżej wskazanym adresem. K9381

Inżynierów w zakresie prefabrykacji z kilkuletnią praktyką zawodową na stanowiska inspektorów produkcji i kontr. techn. przyjmie zaraz. Zgłoszenia przyjmuje **Sekcja Kadr przy Poznańskich Zakładach Produkcji Betonów w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 1**. K9382

Praca

Oborowy z wieloletnią praktyką poszukuje pracy. Józef Majnsner, Jarosław, poczta Jaroszewo, pow. Wągrowiec. 32764p

Absolwent kursu dla sprzedawców drogich towarów poszukuje pracy w charakterze sprzedawcy w drogerii z zapewnieniem mieszkania (pokój kawalerski). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32768p.

Potrzebna dochodząca gospodyni do 5-letniego dziecka. Inżynierska 1 m. 25, II ptr., wejście z podwórza, tel. 47-72. 39426g

Pomoc domowa poszukuje pracy, wiek średni, umiatająca gotować, jako dochodząca lub na stałe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39387g.

Potrzebny uczeń stolarski. Utrzymanie na miejscu. Stanisław Tulisza, Buk. 39395g

Gospodyni starsza przyjmie samodzielną stałą posadę ewentualnie wyjazd. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39408g.

Nauka

Niemieckiego lekcji udzieli lam. Stalingradzka, tel. 88-81. 39420g

Kupno

Kupię każdą ilość: klej cykloheksanowy, celulozoid kryty 0,6 pol. twardej, siatki okiennej importu sprowadzonej 1957 r. oraz drut aluminiowy grubości 2,8-4 mm. Wiadomości: tel. 82-11, wewn. 713. 39397g

Prof. Dr. Zakrzewskiemu, Dr. Szlęzakowi za szczęśliwe przeprowadzenie bardzo trudnej operacji, za troskliwą opiekę nad chorym oraz Siostrą Zakonną za serdeczną opiekę

składa

serdeczne podziękowanie

żona, Wanda Lulkiewicz z dziećmi,

F. Leśniczakowie

Ostrów Wlkp.

39262g

WOŁOWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TEREN. MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH W WOŁOWIE, ulica Wolności 27 — telefon: nr 105, 106

POSZUKUJĄ WYKONAWCY

na przeprowadzenie ELEKTRYFIKACJI

ceg. Giżyn, powiat Góra Śląska

z materiałów zleceniobiorcy w terminie do dnia 1 maja 1960 roku. K9332

OGŁOSZENIA DROBNE

Samochód IFA lub DKW w dobrym stanie kupię. Oferty z opisem stanu technicznego i ceny. Nowy Tomiński, Pl. Niepodległości 20 m. 4. 32729p

Sprzedaż

Stoliki pod telewizory oraz stojaki do kwiatów nowoczesne, chromowane sprzedaje „Chromometal”, Poznań, Ogrodowa 11. 36460g

Nowe kołnierze z lisów tanio sprzedaje. Jeżycka 2 m. 1, narożnik Kościelnej. 38060g

Cegły białej wysokiej jakości własnej wytwórni polecamy. Informacja sprzedaje: Z. Orłowski, Poznań, Zakret 10, telefon 639-66 — dzielnica Ostrołęka. 38582g

Wózki dziecięce głębokie, spacerówki dla lalek poleca H. Świecik, Poznań, Wrocławka 13. 38864g

Sprzedam okazjonalnie ciagnik Ursus oraz przyczepę 10 ton. Eugeniusz Król, Brodziszewo, pow. Szamotuły. 39313g

Spiesznie sprzedam ciagnik „Zetor” w dobrym stanie. Wicenty, Dobrogoś, pow. Szamotuły, stacja kolejowa Pękowo. 39287g

Sprzedam wylęgarkę z termoregulatorem na 720 jaj. Eugeniusz Andrzejewski, Sokołowo, poczta Września. 32762p

Sprzedam taksometr Halda, Antoni Kuśmierz, Zarzy, ul. Zagańska 7, I ptr. 32723p

Sprzedam samochód „Willys” na chodzie. Możliwość przeróbki na bagażówkę. Witold Jaroszyński, Wągrowiec, plac pisk. Paszkowa 17. 32726p

Sprzedam silnik 4 kW, telewizor „Rubens”, radio „Juwel”, Szklarnia, Leszno, Rynek 18. 32766p

Tokarki stołowa nowa z wyposażeniem sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39332g.

Sprzedam 20 skór nutrii garbowanych oraz kilka skór owczych garbowanych i farbowanych. Grodzisk Wlkp., W. S. P., Młyńska 10. 39339g

Trójkę nerek — pasteli (po importach) sprzedam. Kuflińska, Srem, Mickiewicz 26, tel. 234. 39340g

Dnia 22 grudnia 1959 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. i namaszczonej Olejami św., w wieku lat 83, mój najdroższy mąż, nasz niezapomniany ojciec, teść i ukończony dziadek, sp.

Stefan Janikowski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 24 bm., o godzinie 11,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W smutku pogrążona

ŻONA Z RODZINĄ

Poznań, Mostowa 26. 39466g

Naszemu klientom życzenia

ŚWIĄTECZNE

i

NOWOROCZNE

składa

Zakład Zoologiczny E. Skubel Poznań Szamarzewskiego 12 39413g

P. T. Klientom oraz Wszystkim zwolennikom motoryzacji

zyczenia

Zdrowych i Wesółych Świąt

składa

AUTO-SERVICE

Poznań,

ul. Obornicka 17. 39448g

Nieruchomości

Parcele 2 morgi sprzedaje korzystnie Walszka, Rąbowice, poczta Swarzędz. 38172g

Kupna 20 gospodarstw, 30 domów, domków spiesznie poszukuję. Dokładny opis z ceną przesłać Pośrednictwo: Otreba, Jarocin, Kiłbickiego 2. 39399g

Domki, wille, parcele gospodarstwa poleca poszukuje Krawiec, Poznań, Garbary 53. 39311g

Zamienie polowej parceli pod budowę domu bliźniaczego na samochód osobowy najchętniej „Skoda” w dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39371g.

Nieruchomości, wille, domki, parcele, gospodarstwa polecam — poszukuję: Nowak, Czerwonej Armii 26. 39381g

Parcele opłotowaną Ławicą — miasto, cena 60 tys. zł sprzedaje: Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 39382g

Sprzedam w Obornikach działkę 758 m² opłotowaną, ul. Bohaterów Stalingradu, Teresa Budyla, Bogdanowo, pow. Oborniki. 39385g

Kupię domek jednorodzinny z ogrodem lub mieszkaniem dwupokojowym z kuchnią, wylączone w Poznaniu za pieniądze, które są za granicą. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39386g.

Kupię natychmiast gospodarstwo prywatne 5-7 ha przy mieście lub w mieście. Warunek maszynowy, budynki, ziemia przy budynkach. Oferty z dokładnym opisem i ceną kierować: Jan Adamczyk, Głódno, poczta Rostarszewo, pow. Wolsztyn. 39771p

Dom piętrowy, wylączone, parter — wolne 3 pokoje, kuchnia, duże podwórce, ogródek, brama wjazdowa w śródmieściu, pilnie sprzedam z powodu starości. Cena do uzgodnienia. Leszno, Półńskiego 2 m. 1. 38980g

Dom z ogrodem, zabudowaniami gospodarczymi sprzedam. Rybicki, Wolsztyn, Cmentarna 9. 32725p

Parcele — dzielnica willowa (Ostroróg, Łazarz, Sołacz, spiesznie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39391g.

Gnieźno! Parcele 800 m² (początek Skierszewa) spiesznie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39392g.

Naszemu Gościom najlepsze ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE i NOWOROCZNE

składają

DYREKCJA i PRACOWNICY

Hotelu „Orbis-Bazar” w Poznaniu

K9379

Zguby

Pies duży, czarny pudel zaginął. Oddać za wynagrodzeniem. Dr. Frackowiak, Czerwonej Armii 8, tel. 27-83. 39452g

Unieważnia się zgubioną pieczęć następującej treści: „Ruch Szamotuły — Punkt sprzedaży nr 282”, Helena Czapacka, Otorowo, pow. Szamotuły. 32772g

Wilek pięciomiesięczny, podpalony zaginął 3 grudnia. Znalazcę wynagrodzić. Słoneczna 3, tel. 640-24. 39322g

Różne

Garbuje, farbuję skóry futerkowe barany, lisy, bobry. Czyż, Poznań, Mokra 17a, narożnik Wrobleckiej. 37111g

Zamienie za dopłatą motocykla „Jawa” 250 na samochód małodziałowy. Krzeszowski, Świebodzin, Krasieńskiego 2, telefon 441. 32724p

Mistrz-galwanik złożył lub poprowadzi niklowanie przy warsztacie produkcyjnym, przystąpi do spółki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32769p.

Poszukuję 3.000 zł pożyczki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39400g.

Wypożyczalnia nylonowych sukien ślubnych, wieczorowych, nakryć do chrztu. Szewska 20. 39418g

Matrymonialne

Dla mej szwagierki, panny lat 37, przystojnej, eleganckiej o szlachetnym charakterze, posiadającej nieruchomości, z braku znajomości poznam przystojnego pana do lat 45, w celu matrymonialnym. Zdziesiąt milie widziane, zwrot i dyskretna zapewniona. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32728p.

Panna 34-letnia, przystojna, posiadająca większą gotówkę, kamienicę, zagorza nauczycielka w celu matrymonialnym. Tyko poważne oferty kierować Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32770p.

Kawaler po 40, rzemieślnik, posiada domek blisko Poznania, zapozna panią do lat 38. Mile widziane fotografie, których zwrot zapewniam. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38838g.

Kawaler, rzemieślnik, lat 27, posiadający przedsiębiorstwo pozna pannę posiadającą gotówkę w celu matrymonialnym. Tyko poważne oferty kierować Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39394g.

ZAKUPIMY KAŻDĄ ILOŚĆ

OLEJU LNIANEGO

od przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych, olejarni prywatnych oraz indywidualnych rolników

CHEMICZNA SPÓŁDZIELNIA PRACY

„PRZODOWNIK”

Leszno, ul. Okrzei 1, tel. 475

K9333

Przetargi — Komunikaty

Spółdzielnia Pracy Metalowo-Galanteryjna we Wronkach, ul. Świerczewskiego 22, telefon 66 — ogłasza przetarg nieograniczony na sukcesywną dostawę w 1960 roku: 10.000 szt. szczotek stalowych do rdzy; 3.000 szt. szczotek stalowych do świec; 20.000 szt. opraw do młotków; 20.000 szt. rączek do pilników; 10.000 szt. kompl. narzędzi rzemieślniczo-ślusarskich jak: klucze maszynowe płaskie, wkrećaki stałe, wkrećaki montażowe, młotki, przecinaki ślus., wycinaki ślus. oraz różne szczypce. Poza tym Spółdzielnia zleci w ramach kooperacji obróbkę wiórową kluczy nasadowych i innych narzędzi z powierzonego materiału. Bliższych informacji udziela oraz oferty przyjmuje Dział Zaopatrzenia Spółdzielni. Ostateczny termin składania ofert upływa z dniem 30 grudnia 1959 r. przy czym zastrzegamy sobie dowolny wybór oferenta. K9331

Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 146/150 ogłasza II i III przetarg nieograniczony na sprzedaż: samochodu osobowego marki „Chevrolet-Fleetmaster”, cena wywoławcza w II przetargu 15.000 zł, III przetargu 9.375 zł. Przetarg II odbędzie się 4 stycznia 1960 r., III przetarg dnia 18 stycznia 1960 r., o godz. 11 w Wyższej Szkole Ekonomicznej, ul. Marchlewskiego 146/150. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić co najmniej jeden dzień przed przetargiem w kasie Uczelni, pokój 58, I ptr. Pojazd można oglądać codziennie w godz. od 10—14 w miejscu przetargu. K9362

Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 146/150 ogłasza II i III przetarg ograniczony na sprzedaż: samochodu ciężarowego marki „Dodge”, 4-tonowego, cena wywoławcza w II przetargu 24.000 zł, III przetargu 10.000 zł. Przetarg II odbędzie się dnia 4 stycznia 1960 r., III przetarg dnia 18 stycznia 1960 r., o godz. 10 w Wyższej Szkole Ekonomicznej, przy ul. Marchlewskiego 146/150. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić co najmniej jeden dzień przed przetargiem w kasie Uczelni, pokój 58, I ptr. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa i osoby posiadające warunki według wymagań ogłoszonych w Monitorze Polskim nr 56, poz. 353, z dnia 20. VII. 1957 r. Pojazd można oglądać codziennie od godz. 10—14 w miejscu przetargu. K9361

Dnia 19 grudnia 1959 r. zmarł śmiercią nagłą, sp.

inż. Kazimierz Surwiłło

kierownik robót Zakładu Remontowego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

W Zmarłym straciliśmy dobrego kolegę i pracownika.

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 grudnia 1959 r., o godz. 11,40 z kaplicy cmentarza jeżyckiego. K9391

Dr. Smolińskiemu, Dyrektorowi Wojewódzkiej, Radzie Zakładowej Pracowników Państwowego Zakładu Ubezpieczeń oraz Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę sp.

INŻ. EDMUNDOWI SUCHOWIAKOWI

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

ŻONA Z CÓRKĄ

39401g

Za okazaną pomoc i dowody przyjaźni w czasie choroby i śmierci, sp.

Walentego Kurlusa

za udział w pogrzebie, kwiaty i wyrazy współczucia

składają

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

CÓRKA, SYN I SYNOWA

39352g

Dnia 21 grudnia 1959 r. zakończył swój cichy i pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., mój drogi ojciec, nasz ukończony teść i dziadek, przeżywszy lat 75, sp.

Piotr Mikoś

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 24 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Jeżycku.

W głębokim smutku pogrążeni

SYN, SYNOWA I WNUKI

Poznań, Samuela Engla 6. 39451g

Zbigniew Smarzak

Pogrzeb odbędzie się w środę, 23 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Dębcu, przy ul. Bluszczowej.

W głębokim smutku pogrążeni

OJCIEC, SIOSTRY, BRAT I RODZINA

Poznań, Katowicka 181. 39445g

Zofia Pieczyńska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 23 bm., o godzinie 11,40 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążony

MĄŻ Z RODZINĄ

Poznań, Kniewskiego 7, Warszawa, Gdynia, Gdańsk, Ostrów Wlkp., Milwaukee USA. 39446g

Wielebnemu Duchowieństwu, Członkom Auto Klubu, Krewnym, Kolegom, Znajomym i Lokatorom za oddanie ostatniej przysługi, sp.

Józefowi Nowakowi

składa

serdeczne „Bóg zapłać”!

ŻONA

39380g

„GŁOS WIELKOPOLSKI”. Adres Redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76 w godz. 8—18; redaktor naczelny 657-76; sekretarze redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 629-52. Wydawca: Poznańskie Wyd. Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”, Poznań, ul. Świerczewskiego 3, telefon 624-59. Prenumerata „Głosu Wielkopolskiego”: miesięcznie 12,50 zł, kwartalnie — 75,— zł, półrocznie — 150,— zł. Prenumeratę przyjmują oddziały, delegatury czeskich, urzędy pocztowe i listonosze do 15 każdego miesiąca na miesiąc następny. Prenumeratę z wysyłką za granicę przyjmuje PKWZ „Ruch” w Warszawie, ul. Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-100624 Warszawa — na okres kwartalny, półroczny i roczny. Do ceny krajowej dolicza się 40 proc. API — Agencja Publicystyczna - Informacyjna; CAF — Centralna Agencja Fotograficzna; PAP — Polska Agencja Prasowa; ZAP — Zachodnia Agencja Prasowa. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, telefon 519-02. F-14

Gospodarka dla wszystkich

Fabryka i - trudności 1960 roku

inż. M. Gielewski - SIMP Poznań

Ustalane dyrektywami poszczególnych Zjednoczeń zadania na 1960 rok dla wielkopolskich zakładów przemysłowych zostały przez Konferencję Samorządów Robotniczych generalnie podtrzymane, przy czym najwyższy wzrost planowanych zadań w województwie w stosunku do 1959 r. należy zanotować w Zakładach Rowerowych w Luboniu, gdzie podjęto uchwałę zwiększenia produkcji o 25 procent.

Uchwała jest o tyle znamieną, że fabryka należy na pewno do najbardziej zmechanizowanych obiektów w Polsce i opiera się głównie na obróbkę mechaniczną. Zakłady lubońskie uzyskały już dawno granicę przepustowości nakreślonej projektem i pracują według wskaźników techniczno-ekonomicznych, bardzo zbliżonych do wskaźników uzyskiwanych w podobnych fabrykach — państw o przodującej technice.

Podczas dyskusji nad planem w Zakładach Rowerowych, KSR i organizacja parcyjna osiągnęły w zasadzie to, co jest najcenniejsze, mianowicie pozytywne zmiany w sposobie myślenia ludzi, w ich stosunku do pracy zawodowej, do mienia społecznego.

PRZECIW NIERYTMICZNOŚCI

W czasie dyskusji nad planem często poruszano problem rytmiczności produkcji. Robotnicy nienawidzą dezorganizacji produkcji przejawiającej się na przykład w braku surowca i narzędzi, co ma wybitny wpływ na rytmikę i wydajność pracy.

Problem reorganizacji zakładów i przystosowanie fabryki do produkcji masowej wysuwany był przez Stowarzyszenie Inżynierów Mechaników Polskich od dawna jako pierwszoplanowy. Rezultat? Już w tej chwili nowo utworzone linie potokowe czekają na pełne wykorzystanie.

Podobnie potrakowano sprawę postępu technicznego i racjonalizacji. W niedługim czasie wprowadzony zostanie nowy proces technologiczny obróbki korpusu piasty samochodowej, jak również innych elementów składowych produkowanych zespołów. Powinno to dać znaczne oszczędności.

Oddzielnym zagadnieniem były dla KSR fundusz płac i wydajność przypadająca na jednego pracownika. Otóż dla 125 proc. wzrostu planu w stosunku do 1959 r. Zjednoczenie przewiduje powiększenie funduszu płac tylko o 2,4 proc. oraz 9,5 proc. wzrostu wydajności, co oczywiście jest zadaniem niezwykle trudnym, jeśli przyjąć, że fabryka posiada około 260 maszyn i urządzeń o określonych parametrach, które

rych zwiększyć nie można, przy jednoczesnej zmniejszającej się operacji wykonywanych ręcznie.

W POSZUKIWANIU WYJŚCIA

I w tym jednak wypadku znaleziono wyjście rezerwuując niewielki przyrost funduszu płac tylko dla pracowników akordowych i poddając równocześnie rewizji normy czasowe dla 13 operacji spośród około 300 operacji wykonywanych w pełnym procesie produkcyjnym.

Zmniejszenie czasu normowanego na 13 operacjach da w konsekwencji zysk około 5,5 minuty na jednostce wyrobu, a w stosunku rocznym dla całego programu produkcyjnego — oszczędność około 25.000 roboczogodzin.

Rozwiązanie takie wydaje się o tyle trafne, że byłoby bardzo niewskazane obniżać wszystkim, choćby nieznacznie normy czasowe przy i tak już niedużych zarobkach, wynoszących średnio 1.524 zł na jednego robotnika i maksymalnym zarobku około 2.800 zł.

W tym wypadku zrewidowano jedynie normy „najlżejsze”, w których zainteresowanych jest tylko 26 pracowników na dwóch zmianach, którym zresztą gwarantuje się uzyskanie dotychczasowych zarobków przez lepszą organizację i obsługę stanowiska pracy.

Wydaje się, iż takie wyjście z dość trudnej sytuacji finansowej jest równocześnie w pewnym stopniu wyregulowaniem obecnego tzw. przekroczenia norm, a to z kolei jest nieodłącznym warunkiem przygotowania do wprowadzenia norm technicznych w zakładach przemysłowych.

Grudzień	Imieniny
23	Wiktoria, Sławomir
środa	Stońce: wsch.: g. 7.45 zach.: g. 15.25

Teatry

W POZNANIU:
OPERA — g. 19 „Carmen”
OPERETKA — g. 19 „Fajerwerk”
pozostałe — nieczynne.

W WOJEWÓDZTWIE:
nieczynne

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE:
APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Okno na podwórze” (amer. 16 l.)

BAŁTYK — g. 15.30, 18, 20.30 „Na wschód od Edenu” (amer. 18 l.)
CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Naśladowictwo wzbronione” (franc. 16 l.)
DOM KULTURY MO — g. 15.30, 18, 20.15 „Zdrada” (czeski 18 l.)
HUTNIK — g. 16.45—19 „Gospośia do wszystkiego” (amer. 12 l.)
MALTA — g. 16—20 „Los człowieka” (radz. 16 l.)
MINIATURA — g. 15.45, 18, 20.15 „Marynarski z „Komety” (radz. 12 lat)
MUZA — g. 10 i 12.30 „Kurier carski” (wl.-franc. 16 l.); g. 15, 17.30 20 „Przygody Arsena Lupina” (franc. 18 l.)
OSIEDLE — g. 16—20 „Księżniczka sen” (jap. 12 l.)
PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 — „Lunatyk” (franc. 14 l.)
PIAST — g. 17, 19 „Inspekcja pana Anatola” (polski 16 l.)
RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Amigo” (niem. 18 l.)
SCALA — g. 16—20 „W rytmie rock and roll” (ang. 16 l.)
TARGOWE — g. 17 i 19.30 „Rekord Annie” (amer. 12 l.)
TECZA — g. 16—20 „Awantura o Basie” (polski, 7 l.)
WOJSKOWE — g. 17 i 19.30 „Siódma pieczęć” (szwedzki 16 l.)
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Ludzie z 39 brygady” (węg. 14 l.)

Mieszanka zagraniczna

Lekkoatleci NRF i NRD przed wyznaczeniem reprezentacji olimpijskiej staną do czterech eliminacji w różnych miejscowościach. W każdej konkurencji NRF i NRD mają prawo wystawić po czterech zawodników, jedynie w biegu na 10.000 m po sześciu, a w maratonie i chodzie — po ośmiu.

33-letni Australijczyk Jack Brakham zdobył na Florydzie samochodowe mistrzostwo świata w dość dramatycznych okolicznościach. Prowadził jeszcze mniej więcej na 300 m przed metą; wtedy nagle wskutek braku oleju zdefektował silnik. Brakhamowi nie pozostało nic innego, jak samochód dopchać do mety. W ten sposób, szczęśliwie został mistrzem świata na 1959 rok.

Hokeiści USA powołani zostali na specjalny obóz przygotowawczy przed występem na igrzyskach w Squaw Valley.

Sportowcem nr 1 NRF został rekordzista świata w biegu przez płotki Marcin Lauer z Kolonii. Wśród kobiet najwięcej punktów uzyskała lyżwiarka Marika Kilius z Frank

Czwarta porażka Wisły

Przebywające na tournée po Litwie koszykarki krakowskiej Wisły poniosły już czwartą porażkę. W Kownie Polki spotkały się z jedną z najsilniejszych drużyn litewskich, reprezentacją tamtejszego Instytutu Politechnicznego i przegrały 42:52. (PAP)

Austria rezygnuje

Pilkarze Austrii nie wezmą udziału w rozgrywkach eliminacyjnych o mistrzostwo świata, których finały wyznaczone zostały w 1962 roku w Chile. Powodem takiej decyzji jest słaba forma piłkarzy. (x)

furtu n/Menem. W konkurencji zespołowej pierwsze miejsce zajęli wioślarze RC Rastenburg-Kilonia przed narodową reprezentacją w hokeju na trawie.

Najmniejsze państwo na świecie — Republika St. Marino, zgłosiło swój akces do Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. (x)

W Zakopanem na Zielonych Stawkach Gąsienicowych odbył się pierwszy bieg eliminacyjny kadry olimpijskiej biegaczek na dystansie 8,5 km. Zwycięstwo odniosła Biegurówna, wyprzedzając Pekę Czerniawską o 30 sekund. Trzecie miejsce zajęła Helena Daniel Gąsienica — czwartą była Anna Krzeptowska.

Zdjęcie przedstawia Annę Krzeptowską na trasie biegu eliminacyjnego.

CAF — fot. Olszewski

Są trenerzy - brak dobrych bokserów

Rozmowa z Kazimierzem Derdą

W ostatnim czasie nie tylko na łamach „Głosu” toczą się ożywione dyskusje, mające na celu sprowadzenie wielkopolskiego boks na lepsze tory. Różnie są komentowane przyczyny wielkiego obniżenia się poziomu boks w okręgu poznańskim. Sprawa jest o tyle nie zrozumiała, że dysponujemy przecież bardzo dobrą kadrą trenerów, którym nie można odmówić zdolności i zasług w szkoleniu. Mamy ich bardzo wielu, m. in. Szydłę, Majchrzyckiego, Rogalskiego, Arskiego, Szymańskiego, Gończaka, Misiuręwicza, Janowczyka.

O tym ciekawym problemie rozmawialiśmy ostatnio ze znanym działaczem, byłym kapitanem sportowym Polskiego Związku Bokserskiego i wielokrotnym członkiem zarządu okręgowego p. Kazimierzem Derdą.

— Od kiedy zdaniem Pana trwa kryzys w pięściarstwie wielkopolskim?
— Wydaje mi się, że fatalny dla nas okres rozpoczął się około 8 lat temu. Tak zwane szkolenie długofalowe nie zdało egzaminu, a liczba członków POZB — klubów z zawodnikami, podobnie jak

liczba spotkań pięściarskich — mocno zmalała. Dla przykładu nasz rozmówca przytacza następujące dane: w 1947/8 roku okręg liczył 22 kluby (sekcje) — 1269 zawodników. Rozegrano ogółem 211 zawodów towarzyskich i mistrzowskich, cztery spotkania międzyokręgowe seniorów (m. in. z Bratysławą i Sztokholmem), sześć pojedynków drugiej reprezentacji i trzy spotkania juniorów.

— A jaka była wówczas współpraca z klubami, o której dzisiaj się mówi bardzo różnie?

— Pomagaliśmy klubom — stwierdza nasz rozmówca — przede wszystkim, słabszym ze specjalnym uwzględnieniem prowincjonalnych.

Oplacaliśmy m. in. koszty przejazdów na „pierwsze kroki”, spotkania mistrzowskie, a także inne, jak obozy itp. Liczne kluby prowincjonalne pozwalały nam na „wylawianie” talentów.

Zyskały na tym przede wszystkim silne kluby Poznańskie, dokąd zawodnicy ci przechodzili. Idąc z pomocą klubom, rozdzieliliśmy bezpłatnie 800 par rękawic. Tak wyglądała praca w okresie, kiedy nie korzystaliśmy z subwencji.

— A inne przyczyny obniżenia poziomu i popularyzacji boks?

— Przede wszystkim brak szerszego podejścia do treningów i zawodów, nie tylko ze strony zawodników. Złe jest z kondycją. Świadczą o tym trzecie starcia. O tym jak można dojść do świetnych wyników, mówi przykład pracy nad sobą obecnego trenera b. wicemistrza Europy, wielokrotnego reprezentanta barw Polski i olimpijczyka — Majchrzyckiego. Nie patrzył tylko na trenera Stamma, lecz sam przeprowadzał bardzo solidne ćwiczenia. Był wzorem, jaki dzisiaj trudno znaleźć wśród pięściarzy.

— Co sądzi Pan o organizacji obecnych zawodów?

— Brak im odpowiedniej o prawy. Jeszcze do spotkania z przeciwnikami zagranicznymi przygotowujemy się możliwie, do pozostałych spotkań nie przywiązujemy większej wagi. Brak porządku, informacji itd. odstrasza publiczność od uczestnictwa w takich imprezach.

Do mistrzostw np. zawodnicy nie przywiązują większego znaczenia. Tytuł mistrza i dyplom — już nie są magnesem.

Wydaje mi się ponadto, że współpraca pomiędzy takimi ośrodkami jak Poznań i Kalisz lub Leszno i Piła nie jest najlepsza.

Rozmawiał: Tadeusz Paczkowski

Nowe władze WKS „Grunwald”

Na czele nowego, piętnastoosobowego zarządu WKS Grunwald stanął ponownie wybrany na niedzielnym walnym zebraniu na okres dwóch lat dotychczasowy prezes — p. Pieczora, Sekretarzem wybrano p. Kowalskiego.

Najbliższe plany klubu, to budowa stadionu przy ul. Świerczewskiego z przeznaczeniem dla hokeistów, naprawa kortów oraz rozszerzenie pracy z młodzieżą (p)

Pokaz łyżwiarski na „Torbydzie”

Na nowo otwartym sztucznym lodowisku w Bydgoszczy „Torbydy” odbył się atrakcyjny pokaz jazdy figurowej. Wzięło w nim udział wielu czołowych reprezentantów Polski, a wśród nich mistrzowska para Zdankiewicz-Koczyba. Thumnie zgromadzona publiczność nagrodziła łyżwiarzy serdecznymi oklaskami, szczególnie za wykonanie tanga argentyńskiego i walca wiedeńskiego. (PAP)

Szkołka narciarska w Karpaczu

Z interesującą inicjatywą wystąpił Wydział Oświaty w Karpaczu wspólnie z miejscowym Klubem Sportowym „Śnieżka”. Przy tamtejszej szkole podstawowej zorganizowano szkołę narciarską, na której zajęcia uczęszcza 30 dziewcząt i chłopców. Młodzież z Karpacza jest także najczystszy gościem ładnie odnowionego domu klubowego „Watra”, w którym obejrzeć można program telewizyjny, pograć w tenisa stołowego lub wypożyczyć nowe narty albo sanki. (PAP)

Uwaga, Czytelnicy!

Wyniki ankiety prasowej

21 bm. odbyło się losowanie nagród dla uczestników ankiety zorganizowanej przez „Ruch” i Poznańskie Wydawnictwo Prasowe.

W wyniku losowania nagrody przypadły:
Zegarek na rękę — Walerii Brunowej (Poznań, ul. Hetmańska 1 m. 8); zegarek na rękę — Urszuli Grzeszkowiak (Poznań, ul. Kościelna 46 m. 9); zegarek na rękę — Sylwestrowi Juszcza kowi (Poznań, ul. Dzierżyńskiego 128); portfel — Franciszkowi Jastrzębowski (Prawdowo, p-ta Mragowa) i komplet do pisania — Janinie Dziecielińskiej (Poznań, ul. Góralska 3).

Nagrody można odebrać w godz. 7—13 codziennie w Przedsiębiorstwie Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch”, Poznań, ul. Zwierzyniecka 9, pokój 20.

Organizatorzy dziękują wszystkim Czytelnikom, którzy wzięli udział w ankiecie za nadane uwagi i propozycje. Szczegółowe ich omówienie pozostawiamy na okres poświęcony (na)